

Ide osin

muz. i sł. Piotr Trochanowski

I - de o - sin po ro - si, i - de o - sin po tra - wi,
5
po ze - le - nij o - ta - wi, pu - kat o - sin do sin, puk! Puk!

Ide osin po rosi,
ide osin po trawi,
po zelenij otawi,
pukat osin do sin - puk! Puk!

Kady-s osin chodyła?
Sztó jes osin wydiła?
Czoho-s osin słuchała?
Powidź że nam, powidź - tak! Tak!

Żdyjte mału chwyloczku,
naj lem protru soj oczka,
bo mja osiad obyszła
nycz jem do was przyszła - oj! Oj!

Idu do was polamy,
idu do was lisamy,
idu horom, dolynom,
naszom Lemkowynom - lem! Lem

Idzie jesień po rosie,
idzie jesień po trawie,
po zielonej, świeżo skoszonej trawie,
puka jesień do sieni - puk! Puk!

Którędy jesień chodziłaś?
Co jesień widziałaś?
Czego słuchałaś?
Powiedźże nam, powiedz - tak! Tak!

Poczekajcie małą chwilkę,
niech przetrę sobie oczka,
bo mi je szadz pokryła,
zanim do was przyszłam - oj! Oj!

Idę do was polami,
idę do was lasami,
idę górą, doliną,
naszą łemkowszczyzną - lem! Lem!